



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# Goniec Częstochowski

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: miesięcznie 3 mk. 00 fen., kwartalnie 9 mk. 00 fen. za odosłanie do domu dopłaca się 28 fenigów miesięcznie. Cena pojedynczego numeru 15 fenigów.

Ceny ogłoszeń: za wiersz petitiw jednozłotowy na I kol. 1 mk. 50 fenigów, na II i III kol. 75 fenigów, na IV kol. 50 fenigów. Ogłoszenia drobne po 15 fenigów za wiersz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10 — 2 po poł. Reklamów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji CZĘSTOCHOWA, ulica Państwa Maryi Nr. 36. — Telefon Nr. 5

Wkrótce w Teatrze „Paryskim“

FERN ANDRA

w obrazie

„ROZDARTA DUSZA“

Święto

umarłych.

Święto umarłych... Cmentarze migają błędnymi ognikami pozapalanych na grobach światła, szum wiatru jesiennego zawodzi wśród nagłych gałęzi drzew, ciche postacie ludzkie pochylone nad grobami...

U wszystkich ludów był znany dzień święta umarłych, w szczególności zaś u plemion słowiańskich, które w oznaczony dzień składały na grobach ofiary, jakby symbolizując łączność żywych ze zmarłymi. Obyczaj ten przejął i chrystianizm, Papież Benjacy IV bowiem ustanowił dzień Wszystkich Świętych, który początkowo przypadał w dzień św. Trojcy.

W Polsce święto to było obchodzone zawsze uroczysto. W dniu tym tłumnie odwiedzano cmentarze, na grobach płonęły światła; wieczorami zaś po chałach krytych słomą po cichych dworach i w miastach wspomniano umarłych; życie wtenczas zachodziło mgłą przeszłości i wspomnień. Płynęły ciche gawędy o zmarłych i o ich bohaterstwach czy o zmarłych i o ich bohaterskich czynach. W wstępnym wspomnieniu wróżała życiem puszcza Kampinowska, migały w blaskach tuczywa kosy powstańców, niekiedy słuchaczy zmroziła wizja kopalni Nerczyńska i drogi na Sybir...

Tak było dawniej... Lecz przyszła zamierucha wojenna, wstrząsająca tronami Europy. Ziemia polska za drzta od buki drżała, dziesiątki tysięcy przybyło nowych mogił kryjących pospół i wrogów i dzielnych synów Ojczyzny.

Przy dogasających łunach pożog wojennej z grobu niewoli wstaje Wolna i Zjednoczona Polska; zawrzała wyjęta praca nad odbudową państwowego życia polskiego. Wśród owego zgiełku pracy twórczej oboco dziećmi będącymi te goroczne Zadzuski. Groby obrońców Polski mnożą się przez wiek cały i uwieńczone mogiłami bohaterów — z pod Pantyr-Passu, Kukiel, lasu Polskiego i tylu innych miejscowości są widomym symbolem życia i trwania Polski. Po kolenia mogą umierać, lecz idea Polski żyć będzie wiecznie.

(Częstochowskie cmentarze znowu pokryją się mowiem ludzkim, stare i nowe mogiły otoczą ludzie, gdzieś niedługo tylko widnieć będzie zapomniana mogiła, która nie ma już nikogo tutaj na ziemi. Zamiast jednak tradycyjnych światła wzorem lat u-

biegłych na grobach powiewać będą żalobne chorągiewki, sprzedawane w celu zebrania funduszu na kupno książek dla biednej młodzieży. Z miast światła na grobach, pomożemy szerzyć oświatę wśród żyjących.

Spełnimy w ten sposób szczytny obowiązek względem Ojczyzny, a jednocześnie duchem zmarłych pomożemy nawet z za grobu przysłużyć się ukochanej Polsce.

## O skarb narodowy.

Cała niemal prasa polska, w ostatnich dniach zajmując się surawą jak najszybciej gromadzenia funduszy na skarb narodowy, by rząd polski miał do rozporządzenia fundusze, niezbędne dla odbudowy państwa.

Na ten wzniosły cel: powinniśmy się wszyscy opodatkować.

Naśladować w tym mamy, — czytamy w „Gaz. Por.“ — naród czeski, który już na cele narodowe złożył miljardy, a i obecnie w ofiarności swej nie ustaje. Przecież pięćsetmilionowa polityczka czeska pokryta została osmiokrotnie. Pomimo to czeski zdobywają się wciąż na wszelkie ofiary dla potrzeb narodowych. Niech nam będzie również wzorem i nasza emigracja w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, gdzie osobne kwestarki zbierają dobrowolnie datki na potrzeby kulturalne kolonii naszej.

Przypomnijmy sobie różne momenty z przeszłości naszej, kiedy to kobiety polskie niosły w ofierze wszelkie kosztowności swoje na potrzeby kraju.

„Nowy Kurjer Łódzki“ w artykule wstępnym p. t. „Tędrzyński Skarb Narodowy“ w gorących słowach zachęca ogół polskiego społeczeństwa, do składania ofiar na rzecz przyszłego Skarbu Narodowego.

„Pomimo braku gotówki — pisze wspomniany orzean — nie ulega wątpliwości, że w niejednym domu polskim znajduje się jeszcze jakiś przedmiot wartościowy, ceną pamiętka, przechowana w czei najwyższej z pokoleń na pokolenie.

W niejednym domu z poddaniem znoszono cierpliwie głód i nędzę, od ust sobie i dzieciw swej odejmując, a nikomu na myśl nawet nie przyszło sprzedać tych relikwii rodzinnych, gdyż spieniężenie ich uważane byłoby za występki.

Takie przedmioty właśnie znajdują godne zastosowanie w przeznaczeniu ich na rzecz skarbu narodowego.

Niech zabytki świetnej przeszłości posłużą dla ugruntowania światła jeszcze przyszłości.

Powyzsze wezwanie nie powinno przebrzmieć bez echa i w naszym społeczeństwie, znanem z ofiarności i poświęceń dla dobra Ojczyzny.

### Obraćzki na skarb narodowy

W „Kurjerze Warszawskim“ czytamy: Wśród grzmotów i błyskawic burzy wojennej, wrzuszającej ze swych podstaw świat stary, przy trasku walących się trądów i grzytów rozpaczliwych potęg, gniazd przy okrzykach tryumfu i ujoenia wyzwolonych ludów i rodzących się

państw — w bolach ciężkich i wielkich cierpieniach z grobu powstaje ojczyzna nasza.

Bolów i cierpień tych przyczyna — brak spójni w narodzie, brak świętego zapału, któryby wszystkich zjednoczył i wszystkich do czynu powołał.

A nie nie jednocy tak i nie zespala, jak wspólny czyn!

Do takiego wspólnego i jak najszerzego czynu pragnę powołać społeczeństwo...

Do świadomości ogółu przenika myśl o niezbędności dla naszego tworzącego się państwa skarbu i wojska. Naród cały weźmie — wierzę w to — udział w budowie wojska, posytając do niego kwiat młodzieży — swych synów; naród cały weźmie udział w budowie skarbu według swej możliwości i nawet ponad tę możność.

Ja, pragnę zjednoczyć cały naród w skromnym, lecz szerokim, jednolitym i demokratycznym czynie: niech każdy odda na skarb dla powstającej ojczyzny swoją obrączkę — przedmiot, z którym u każdego związane są wspomnienia uczuciowe, który dla każdego stanowi drogi symbol. Przenieśmy ten symbol uczuciowy na ojczyznę: ofiarując obrączkę na ojczyznę, zasłużymy jej sprawie na dolę i niedolę! Przerzeknijmy jej tym gestem symbolicznym wierność i miłość, póki życia naszego!

Rozumieć, że czyn ten wymaga pewnej ofiary z uczuć, nawyknień, przesądów niekiedy; lecz na tem polega ofiara, że poświęcamy swemu umiłowaniu coś, co dla nas drogie...

Niech więc nikt się nie waha z oddaniem swej obrączki: złotej czy srebrnej, ofiarując ją polskiej ojczyźnie z tą samą miłością i wiarą, z jaką ją dawał osobie ukochanej!

Niech w każdym mieście, w każdym miasteczku, we wsi każdej powstaną składnice obrączek, ofiarowanych ojczyźnie!

Niech to będzie jednym z kroków, zmierzających do zgromadzenia złota na skarb odradzającej się ojczyzny, dy dyspozycji sejmu polskiego.

Dr. L. Bondy.

P. S. 7 obrączek i 300 m., otrzymanych od niefortunatego wzmian obrączki, złożyłem w Banku towarzystw spółdzielczych na rachunek funduszu skarbu narodowego.

### Gen. Rozwadowskim.

„Gazeta Narodowa“ pisze: Miejsce szefa sztabu wojsk polskich objął gen. Rozwadowski. Generał ten znanym jest w kołach wojskowych jako wynalazca odmiay szrapnela granatu i kilku innych ulepszeń w dziedzinie artylerji. Na początku wojny był dowódcą artylerji korpusu operującego w Lubelskiem i za działalność pelną inicjatywy otrzymał jako jedyny z Polaków — najwyższe odznaczenie wojenne austriackie — order Marji Teresy. Na skutek zbyt odważnie wypowiedzianych w raportach uwag co do postępowania naczelnej komendy armji — został przeniesiony w stan spoczynku bez poborów.

Wolny od służby czas poświęcał on odąd w znacznej mierze sprawom legjonów. Przy jego pomocy udało się kilkakrotnie uzyskać ustępstwa w Wiedniu na korzyść

wojska polskiego, a interwencje jego w chwili internowania oficerów polskiego korpusu posiłkowego w lutym b. r. uratowały może niejednego z nich od grożącego wówczas rozstrzelania.

Kilkakrotnie odwiedziny gen. Rozwadowskiego w obozie w Huszt wplywały w rezultacie zawsze dodatnio na poprawę warunków zewnętrznych. Generał Rozwadowski byłwał częstym gościem w Warszawie i zajmował nieoficjalne stanowisko doradcy Rady regencyjnej w sprawach związanych z polskim korpusem posiłkowym.

## WOJNA.

### Zupełna kapitulacja Austro-Węgrów.

Podług doniesienia Reutera z Londynu dzienniki angielskie uważają prośbę Austro Węgrów o odrębne zawieszenie broni jako zupełną kapitulację, która przypieczętuje również los Niemiec.

„Daily Chronicle” pisze: Podczas gdy Niemcy stoją jeszcze nad brzością przepaści kapitulacji, Austro Węgry już odwały się skoczyć w przepaść. Jest to wydarzenie niesłychanie doniosłe, gdyż przeprowadza zupełną izolację Niemiec. Monarchja austro-węgierska pękała się, gdyż faktycznie przestała istnieć.

Z chwila, gdy klęska na zachodzie zmusiła Niemcy do rozluźnienia wojennego pierścienia, atoczącego rozsypanych się zmasz cesarstwa, Austria rozpada się na swoje części składowe.

### Powstanie w Czarnogórze.

W Czarnogórze wybuchło ogólne powstanie przeciwko wojskom austriackim. Walka gorylasów zawiązała w całej pełni.

Zbrojne oddziały czarnogórskie obsadzają już od 12 b. m. różne miejscowości.

Austriacy i Węgrzy w największym pośpiechu opuszczają całe Czarnogórze.

Komitadzi zagrażają stolicy Cetyni.

O armii austriackiej, znajdującej się w Albanji w odwrocie niema żadnych wiadomości. Skutari i Rijeka znajdują się w rękach powstańców. Do powstańców przyłączyli się żołnierze albańscy, stojący załogą w Czarnogórze. Wszystkich sprzyjają cych Austriakom naczelników gmin ukarało śmiercią.

W różnych miejscowościach zagarnęły bandy Komitadkich całe bataljony węgierskie.

### Wojsko chorwackie.

Zagrzeb, 29 | 10 Głównodowodzący generał-pułkownik przybył wczoraj wieczorem do chorwackiej Rady narodowej i doniósł jej, że cała siła zbrojna oddała się ręką do rozporządzenia. Z czapki żołnierzy chorwackich usunięto wczoraj hekardy cesarskie i zastąpiono je chorwackimi.

### Niepodległość Czech.

Wiedeń, 29 | 10. Telegramy prywatne z Pragi donoszą, że członkowie czechkiej rady narodowej objęli wczoraj część zarządu autonomicznego. Doszło do wielkich manifestacji na ulicach Pragi, usunięto przytem dawne godła państwowe. Wybryków nie było. O godz 8 wieczorem miasto przybrało zwykły wygląd.

### Podjudzające plakaty w Paryżu.

Z Bernu donoszą: Według „Berneer Intelligenzblatt”, znamiennem dla nastroju, z jakim ludność Paryża przyjęła propozycję niemiecką, zawieszenia broni, jest rozlebianie od trzech dni wszędzie na murach domów w Paryżu plakatu z napisem: „Nie rokuje się z mordercami, pod-

palaczami, grabicielami i bandytami. Sądzi się ich! Liga obywatelska rozlepiła również odezwę p. t. „Zasadzka”, w których ostrzega przed propagandami niemieckimi.

### Run na banki wiedeńskie.

Od 25 b. m. pauzuje w Wiedniu run na wszystkie banki. Publiczność tłoczy się masowo i żąda wypłaty swoich wkładów. Rząd austro-węgierski zaopatrzył banki w większe zapasy gotówki, aby mogły w najszerszych rozmiarach spełniać żądanie publiczności.

### Obawy konserwatystów niemieckich.

Konserwatywna frakcja niemiecka parlamentu niemieckiego wyczyta wczoraj kanclerzowi Rzeszy prośbę w sprawie warunków zawieszenia broni, w której powiedziano m. in. co następuje:

Jesteśmy przekonani, że treść odpowiedzi koalicji zmierzającej do zupełnej zgłady państwa niemieckiego i każdego poszczególnego jej obywatela.

O ile żądane będzie natychmiastowe rozpuszczenie naszych armji bez kilkumiesięcznego terminu przygotowawczego, to wynikiłyby z tego niesłychanie poważne trudności.

Po wydaniu naszej broni na lądzie i na morzu i po ewentualnym zajęciu Helgolandu oraz twierdz przez wojska nieprzyjacielskie, słowem po zawieszeniu broni, któreby zgodnie z notą Wilsena z dnia 21 bm. umożliwiło nieprzyjacielowi wymusić każde żądanie, w ten sposób aby Niemcy nie mogli podjąć działań wojennych:

Niemcy zostaną roskawalkowane na wschodzie i zachodzie i zduszone gospodarczo i finansowo.

### Walki uliczne w Budapeszcie.

Dnia 28 b. m. o g. 9 w tłum wielotysięczny zebrał się przed lokalem klubu partji Karolyiego, czekając na wiadomości o rozstrzygnięciu wewnętrznego przesilenia na Węgrzech.

Rzucono hasło:

—Pójdziemy do arcyksięcia Józefa i powiemy mu, czego chce naród. Naród węgierski chce rządu ludowego!

Tłum ze sztandarami na czele, pod wodzą posłów Fenyesa i Abranyiego udał się do Budy.

Na placu Franciszka Józefa natrafiono na kordon wojskowy, który wnet przebito. Przerwano również kordon następnym.

Za tym drugim kordonom skoncentrowano policję budapeszteńską oraz większy oddział żandarmerji.

Padł strzał niewiadomo dotychczas z czyjej strony.

To był sygnał ataku policji.

Policja piecha i konna rzuciła się na tłum i wnet nastąpiła ogólna strzelanina. Zarówno policja, jak też tłum strzelali z rewolwerów.

Nastąpiły salwy. Mnóstwo ciężko rannych pokryło ulice. Wiele było zabitych.

Policja odparła setki lekko rannych. Demonstranci wrócili pod mieszkanie klubu Karolyiego.

Lięczy zabitych i rannych stwierdzić nie sposób.

Następnego dnia poseł Fonyes w klubie Karolyiego oświadczył co następuje: Arcyksiążka Józef kazał zatelefonować do klubu Karolyiego, iż zawiadania lud budapeszteński, iż „dziś rano lud otrzymał wspaniałe zadosłuczynienie za to, co się stało wczorajem”.

Węgierska rada narodowa odbywała narady przez całą noc. Wydano odezwę, w której napiętnowano wydarzenia dnia wczorajszego.

Na znak żałoby i protestu we wtorek rano od 10 i pół we wszystkich fabrykach zawieszono pracę.

### Chwila bieżąca.

— Prezydent rzeczą. Poincarre po odbyciu przeglądu wojsk angielskich w Armentieres, udał się do odzy-

skanego przed kilku tygodniami w le.

— Według informacji lipkoth „N. Nachr.” szereg zmian w niemieckim sztabie generalnym i innych wysokiach stanowiskach wojskowych zakończył się jeszcze.

— Francuskie kontyngenty, które walczyły w Macedonji maszerują na Konstantynopol.

— Następcą Ludendorffa, generał Groener, przybył dziś rano do Berlina.

— Sejm alzacko-lotaryjski został nie zwołany na d. 12 listopada do Strasburga.

## Nowa „Europa Środkowa”.

„Wyniki wojny są wątpliwe”. Śluszność tego starożytnego aforyzmu ocenić może chyba najlepiej publicysta niemiecki Naumann, który podczas wielkiej światowej wojny w „Europie Środkowej”. Tymczasem — jak twierdzi „Monit Polski” — koncepcja pana Naumanna ulega musi radykalnej zmianie.

Ostatnie tygodnie i dni przyniosły zupełne bankructwo idei Naumannowskiej w jej oryginalnej formie. Odpadnięcie Bułgarii, odcięcie Turcji od Berlina i Wiednia wraz przerwaniem wielkiej arterji Berlina — Bagdad, zupełny przewrót w stosunkach na Bliskim Wschodzie zwłaszcza w Polsce, gruntowna przemiana w poglądach na jutro w Niemczech, wreszcie kompletna przebudowa Austro-Węgier sprawiała, że Europie Środkowej, jako polu hegemonji Niemiec, jakie ich terenie gospodarczej i politycznej ekspansji, mowy już dziś być nie może.

„Mittel Europa” w tej formie i tych ramach, jaką myślił tej i koncepcji zakreślił Naumann i jej współpracownicy, należały już do przeszłości.

Natomiast wyłania się z chaosu w jaki popadł świat, nowa forma współzwiązania państw i państw Europy środkowej, która w pewnej mierze ideę Naumannowską zastępuje. Względnie jest jej nową, zmodernizowaną, do pojęć i potrzeb chwili stosowaną emanacją.

Powstanie niepodległej, zjednoczonej Polski, równocześnie z zupełną zmianą sytuacji na ziemiach dawnej monarchji habsburskiej sprawiły, że na terytorjum Europy Baltyku po Adrjatyk powstaje szeregi państw nowych, których przetrwanie nie ulega wątpliwości i wskazuje że względów praktycznych drogi współzwiązania.

Zmartwychwstająca, niepodległa, zjednoczona Polska bierze dziś swe ręce znowu sztandar prastarych idei Jagiellońskich złączenia w jedyną całość koron Bolesława, Wacławów, Szczepana, stwarzając w nową chwilę, pod nowymi hasłami, w nowej formie związek narodów, względnie państw, od Baltyku po Adrjatyk.

Zbankrutowała idea „Mittel Europa” Naumanna, zwyciężyła i zmartwychwstaje stara idea Jagiellońska kojarząca w myśl hasła „wolni z wolnymi, równi z równymi” sąsiednie narody.

Warszawa, Praga, Wiedeń, Budy, Zagrzeb i Białogród utworzą nową Europę Środkową. S. P.

### Co myśli koalicja

#### O Galicji wchodzącej

Ze Szwajcarii, nadeszły w ostatnich dniach drogą prywatną do Krakowa interesujące wiadomości o poglądach, jakie panują w wa-

kolach, zbliżonych do kierujących sfer koalicji w sprawie przynależności Galicji wschodniej.

Koalicja wcale nie myśli przeprowadzać zasady samostanowienia narodów w sposób bezwzględny, ani też dzielić Europy ściśle na etnograficzną zasadzie. Gdyby tak było, to musiałyby się koalicja zgodzić na podział Alzacji i Lctaryngii między Niemcy i Francję, co bynajmniej w jej intencjach nie leży, a tak same musiałyby wówczas zamiast restytuować Belgję w jej poprzedniej postaci, dążyć do rozbitcia jej na część walońską, oraz flamandzką i przyłączyć Flamandję do Holandji, co, jak wiadomo nie jest zamierzone. Koalicja liczy się w wyjątkowym stosunkami, jakie na niektórych obszarach o mieszaney ludności panują i które nakazują wprowadzić w rachubę prócz etnografji, jako również ważkie czynniki także rozwój historyczny, oraz momenty cywilizacji, kultury i spójni gospodarczej.

W sprawie Galicji wschodniej, według wiadomości, jakie nadeszły, p. Roman Dmowski otrzymał już miał od koalicji formalne zapewnienie, iż obszar państwa polskiego będzie sięgał po Kamieniec Podolski.

## „Dzień trzeci.”

Z powodu ostatniego oredżia Rady regencyjnej ogłasza „Dziennik Kijowski” artykuł p. t. „Dzień trzeci”, w którym na wstępie cytuje słowa Zygmunta Krasińskiego:

..... i widziano  
Śród narodów, Polski marę  
Zstępującą w grób na trzy dni!  
Dnia trzeciego się rozwidni  
I na wieki będzie rano!

Dalej pisze:

„I przeszło już dni dwa: jeden dzień zaszedł z pierwszym wzięciem Warszawy a drugi zaszedł z drugim wzięciem Warszawy, a trzeci dzień dzień wniędzie, ale nie zajdzie”... Dzień trzeci już świta, już nastaje. Po stuleciu ciężkiego jarzma, po męce czterech pokoleń, nie znających ojczyzny wolnej naród polski odrzuca przez kamień grobowy, przytłaczający jego żywe ciało... Naród polski proklamuje wolę swą do niepodległości i zjednoczenia z wolnym dostępem do morza...

Wielka godzina, godzina tworzenia... Spełniają się proroctwa wielkich wieszczów narodu, wydaje plon posiew krwi ofiarnej bohaterów, przelanej w walce o wolność, całość i niepodległość. Biją radośnie wszystkie serca polskie na głos z królewskiej Warszawy. Naród polski wierzy, i wie, że niemasz już potęgi, któryby powstrzymał mogła nasze odrodzenie. Idą „dnie wielkie i harde”, w których Polska sama budować będzie swą przyszłość, świetlana ziemia polska pełna jest drżenia w oczekiwaniu chwili, gdy starte będą kordony i połączą się w całość jedną wszystkie ojców naszych dziedzictwo...

Stary porządek na przemoc oparty wypalił się i gaśnie. Hejnał, płynący z Mariackiej wieży, zlewa się w jedną pieśń radośną z hejnałem, płynącym z Warszawy... W tęsknocie z radośnym przeczcuciem zmieszanej słucha tej pieśni stara białego Orła kołobka. Fale Wisły tajemniczą wieść niosą polskiemu morzu: Najjaśniejsza Rzeczpospolita powstaje!

„Wielka godzina! Kto słyszał jej bicie, wstań a czyn”. Siej miłość gorącą ojczyzny, ducha pracy i poświęcenia! Zanim znikną graniczne kopce rozbiornowe—niech zjednoczą się naród cały w uczuciu jednym i jednej myśli. Bo „przez rany, lzy i cierpienia wszystkich niewolników, wygnańców i pielgrzymów polskich”—wysłuchał nas Pan. I w tej godzinie radośnej pamiętamy natchnione słowa wieszczka: „Nie badajcie, jaki będzie rzód w Polsce, dość wam wiedzieć, iż będzie lepszy, niż wszystkie, o których wiecie”, bo naród polski — do rządu wolną swą powoła wolą tylko tych, którzy najmocniej czują i najpełniejsi są poświęcenia się.

Niech umilkną wszelkie nasze spory i zczeczają waśnie, niech każdy składa talent swój ojczyźnie, a „wyrośnie Rzeczpospolita wielka i piękna”, boć każdy z nas w duszy swej ma ziarno przyszłych praw i miarę przyszłych granic... Nad Wisłą powiewa sztandar niepodległej Polski... Błogosławi Jej z Niebios ukochana Królowa Korony Polskiej, Patronka narodu i wyzwolenia... Bądź pozdrowiona ojczyzno o świecie trzeciego dnia wolności. Bądź pozdrowiona, stara polska ziemi!”

## Spijcie spokojnie!

Spijcie spokojnie wy, duchy przeczyste,

Białe Aniołki, nieznające świata

I nie żałujcie, że wam kazal Chryste

Rzucić te progil

Nie myślcie o tem, że po was zostało

Jakieś rozdarcie straszny ból ciała

Widać potrzebną była ta objata

W początku drogill

Spijcie spokojnie wy, coście ofiście

Lzy wylewali nad dolą przekleątą

I nie żałujcie, że doczesne życie

Jest takie hyzel . .

Nie myślcie o tem, że złe wrosło w ziemię

Że ciężkiem było waszych cierpień brzemie

Przecież nareszcie z tych bark waszych zdjęto

Gniotące krzyzel

Spijcie spokojnie wy, miecza rycerze,

Coście dla kraju wszystką krew oddali

I nie żałujcie, że życie w ofierze

Ojczyzna wzięła! . .

Nie myślcie o tem, że dań była mała,

Że po raz drugi umrzeć by się zdato

Toć może pot wasz zaważył na szali,

Bo: „Nie zginęła!!” . .

A. er.

## Sprawy polskie.

### Kronika polityczna.

Wydział prasowy przyrzdjum rady ministrów komunikuje:

Wczoraj odbyło się kolejne posiedzenie rady ministrów, na którym zapadło szereg uchwał. Tak więc postanowiono podział Królestwa na okręgi wojskowe, przyjęto projekt dekretu w przedmiocie nadzoru nad sprawami komunalnymi w okupacji austriackiej, zatwierdzono statut związku powiatów komunalnych, powzięto uchwałę w sprawie doraźnej pomocy dla urzędników państwowych. Nadto obradowano nad projektem dekretu w sprawie sperzdzenia list wyborczych do sejmu oraz nad sprawą pożyczki wewnętrznej.

Rada ministrów postanowiła mianować Seweryna ks. Czetwertyńskiego przedstawicielem rządu polskiego w Berlinie.

Wydział prasowy ministerjum spraw zagranicznych wystosował odpowiednio umotywowane zaprzeczenie do wszystkich pism zagranicznych, w których pojawiły się wiadomości o antyżydowskich rozruchach w Warszawie.

„Journal de Geneve” donosi, że prezes polskiego komitetu narodowego w Paryżu, Roman Dmowski i Ig. Paderewski odbyli w obecności dygnitarzy amerykańskich dłuższą konferencję z Wilsonem. Na konferencji tej miał być ustalony program Stanów Zjednoczonych wobec niepodległej Polski.

Jeden z przemysłowców polskich dla uoczenia obecnej chwili złożył w Warszawie 4000 mk. i 1000 rb. w ofierze, jako zaczątek przyszłego funduszu na cele: 1000 mk. na sformowanie pułku imienia prezydenta Stanów Zjednoczonych Wilsona, 1000

mk. na utworzenie pułku, im. króla belgijskiego Alberta, 1000 mk. na utworzenie pułku imienia brygadiera Józefa Piłsudskiego i 1000 mk. na utworzenie pułku imienia wynalazcy taników,

— Ponadto 1000 rb. ofiarodawca przeznacza na skarb polski.

## O radę krajową dla Galicji.

W Krakowie d. 28-go bm. odbyło się zebranie posłów polskich z parlamentu austriackiego. Zagałł je poseł Daszyński, zaznaczając, że cztery stronnictwa demokratyczne zgodziły się na zwołanie do Krakowa pełnego zgromadzenia posłów parlamentarnych. Sytuacja obecna wymaga koniecznie zorganizowania politycznego i gospodarczego kraju. W przeciwnym razie grozi katastrofa społeczna i gospodarcza.

Kompetencja zebrania nie sięga tam, gdzie zaczyna się wyłączna kompetencja sejmu konstytucyjnego i wyłonionego z niego rządu. W szeregłości temu ostatniemu tylko przysługuje prawo ustalenia granic państwa polskiego.

Na przewodniczącego zgromadzenia mówca zaproponował posła Witosa, który też został jednomyślnie wybrany.

Poseł Witos podziękował za wybór i powitał przedstawicieli rządu polskiego w Warszawie w osobach Głabińskiego i Grabskiego. Na zastępców przewodniczącego wybrano dr. Tertila, hr. Skarbka i Daszyńskiego.

Następnie zabrał głos min. Głabiński imieniem rządu polskiego i oświadczył, że także zabór austriacki ma podlegać rządowi polskiemu. Rząd polski poczynił też starania, celem objęcia administracji w Galicji. Rząd wystosował odpowiedni telegram do rządu austro-węgierskiego, gUważa, że w braku władzy w Galicji, wyłonienie teje z zebrania jest pożądane. Uchwaly zgromadzenia przedłoży rządowi polskiemu, który je życiwillie rozpatrzy.

P. Witos zaznaczył, że lubo uznaje władzę rządu polskiego, te jednak zorganizowanie społeczeństwa w Galicji uważa za konieczne. Wskazuje na grozący antagonizm pomiędzy wsią i miastem, któremu należy zapobiedz.

Pos. Daszyński na wstępie podkreśla, że zgromadzenie zebrało się nie na podstawie manifestu ces. Karola, lecz jako wyraz woli narodu. Ma ono kontynuować politykę 28 maja 1917 r. Mówca wspomina o telegramie polskich członków izby panów do Rady regencyjnej. Nie przystoi teraz Polakom podpierać walące się trony. Konieczność organizacji społeczeństwa mówca uzasadnia szeregiem przykładów, rozpaczliwym stanem aprowizacji, rozpanoszeniem się bezwzględnej lichwy na wsi i w mieście, grożącym sparaliżowaniem całego życia gospodarczego (koleje, kopalnie, fabryki). W tych dniach chciano wywieźć 100 wagonów z bydłem, kolarzeze wstrzymali wywóz, licząc na zatwierdzenie tego kroku przez obecne zgromadzenie. Wskazuje na anarchję w komunikacji, na konflikt polsko-ruski z powodu uchwały o wprowadzeniu języka polskiego, na wywóz artykułów spożywczych, węgla, maszyn i t. d. Wciąż jeszcze nasyła się pułki niemieckie i madsziarskie do Galicji.

Prasa cierpi nie tylko od cenzury zdezonjentowanych władz austriackich, lecz także na niesłychany brak materiałów, papieru i t. d.

Koniecznym jest zniesienie stanu wyjątkowego, zaprowadzonego przez Stürgkha 25 lipca 1914 r. Wolność prasy, zgromadzeń i stowarzyszeń jest nieodzowna.

W końcu pos. Daszyński odczytuje następującą rezolucję o utworzeniu komisji likwidacyjnej:

Zgromadzenie nie uznaje żadnych przez rząd austriacki mianowanych likwidatorów; uważa rząd polski w Warszawie za jedynego przedstawiciela państwa polskiego na zewnątrz; do 10 tygodni ma być zwołany polski sejm konstytucyjny; natychmiastowe zniesienie cenzury i wprowadzenie wolności zgromadzeń i słowa; sprowadzenie do Galicji polskich pułków; usunięcie zmilitaryzowania kopalń, kolei i przedsiębiorstw przemysłowych; wywóz żywności z Galicji może odbywać się tylko za zezwoleniem komisji likwidacyjnej; wypuszczenie więźniów politycznych i uwięzionych za

dezereje; objęcie całej służby żywnościowej w Galicji.

Hr. Łazocki imieniem stronnictwa ludowego stawia wniosek, aby proponowana komisja nazywała się Radą krajową, aby składała się tylko z 20 członków, mianowicie 6 ze stronnictwa ludowego, 4 narodowych demokratów, 4 socjalistów, 3 polskich demokratów, 2 konserwatystów i 1 przedstawiciela Śląska. Siedziba ma być w Lwów. Rada krajowa porozumie się z rządem polskim w Warszawie, a zanim to nastąpi obejmie wszystkie agendy rządu polskiego w Galicji i bezzwłocznie utworzy 3 komisje: wojskową, skarbową i aprowizacyjną.

Na nagły wniosek p. Moraczewskiego uwzględniono natychmiastowo zakaz wywozu wszelkich artykułów żywności z kraju.

Dalszy ciąg obrad odłożono na popołudnie.

## Oświadczenie prezesa ministrów.

W ub. wtorek prezes ministrów Świążyński wobec przedstawicieli prasy warszawskiej, jedynej dotychczasowej wyrazieli opinii i woli narodu, odczytał program obecnego rządu polskiego. W programie tym znajdujemy m. in. następujące postulaty:

Całkowita niezależność rządu od władz okupacyjnych oraz związana z tem likwidacja dotychczasowych stosunków okupacyjnych, podjęta z obustronną dobrą wolą unikania drażliwości.

Poczynienie zarządzeń, aby ordynacja wyborcza, oparta na zasadach prawdziwej powszechności, była opracowana w czasie jak najkrótszym, pozem będą rozpisanymi wybory z tem wyrachowaniem, żeby sejm mógł się zebrać z początkiem nowego roku.

Odwołanie się w krótkim czasie do współdziałania publicznego na drodze pożyczki wewnętrznej. Przyrzeczenie p. prezesa ministrów wyraził nadzieję, że społeczeństwo pojmie wyjątkowo nakaz chwili i złoży ochotnie świadectwo poświęcenia swego dla ojczyzny, że jej warstwy posiadające spełnią swój obowiązek w elementarnych świadczeniach publicznych, że nie powtórzy się pośpiesna karta historii, kiedy brak środków materialnych skazywał na bezpodległość wielkie pomysły i zamiary państwowe.

Wreszcie p. prezes ministrów oświadczył: „Wielka odpowiedzialność spada na rząd w dziedzinie aprowizacji, — jesteśmy jej świadomi w zupełności. Podejmujemy wszystko, co będzie w naszej mocy, aby fatalne stosunki aprowizacyjne polpszyły jak gruntemu, nie ludząc się zresztą, żeby ich poprawa mogła nastąpić już w czasie najbliższym. W tych sprawach rząd będzie liczył na współdziałanie całego społeczeństwa, a zwłaszcza jego warstw wytwórczych i handlowych, nie zaniebując jednak odpowiednich zarządzeń administracyjnych przedwzrostkiem dla walki ze spekulacją. Wszystkie wymienione i inne zadania, należące do zakresu prostych, ale rozległych obowiązków rządowych, mogą być pomysłnie spełnione tylko wtedy, gdy ład i porządek nie będą zakłócone, gdy wszystkie warstwy społeczne egarnie świadomość, że samowola jest najstraszniejszą nieprzyjaciółką wolności, dlatego też utrzymanie ładu w kraju jest najbardziej zasadniczą funkcją rządu, której nie wolno na chwilę zaniedbać.

Tego nakazu nie spuścimy też z oka, czyniąc ze swej strony wszystko, aby zapewnić spokój wszystkim obywatelom kraju bez różnicy narodowości i wyznania, warsztatów pracy poszanowanie, porządkowi publicznemu bezpieczeństwo.

## Wojska austriackie pozostają na okupacji.

Wojenna kwatery prasowa donosi z Wiednia: Dowiadujemy się z poinformowanych źródeł, że podana we wczesniejszych pismach wiadomość o cofnięciu austriacko-węgierskich wojsk z Polski jest całkowicie fałszywa.

Polscy postowie zamierzają nie brać udziału w dalszych posiedzeniach parlamentu.

Niema w tym kierunku formalnej uchwały, postowie jednak polscy zamierzają w ten sposób uniknąć dalszych rozpraw na temat ich żądań. Wobec tego rząd nie zaprosił polskich członków na narady nad ostatnią notą Wilsona.

**Mianowanie ministrów.**  
W onegdajszym „Monitorze Polskim“, w dziale urzędowym zamieszczono znane już mianowanie ministrów.

Równocześnie ogłoszono zwolnienie ustępujących ministrów z wyrazami uznania i podziękowania za pracę, podjętą na odpowiedzialnych stanowiskach wśród szczególnie trudnych warunków.

**Manifestacja we Lwowie.**  
Dnia 24 ub. m. odbyła się na strzelnicy lwowskiej poważna manifestacja całego mieszczaństwa lwowskiego, dla zaznaczenia polskości Lwowa. Na wezwanie Tow. strzeleckiego zgromadziła się w ogrodzie strzelnicy publiczność lwowska w liczbie kilkunastu tysięcy. Jednocześnie w całym mieście ustała praca, pozamykano sklepy, warsztaty i biura.

## KRONIKA

### — Zamiast światła na groby.

Przed laty ponad czterdziestą w Dzień Zaduszny luty światła pokrywały sklepienie nisza, dzisiaj pozostała tylko modlitwa za tych, którzy nie doczekali zmartwychwstania Polski. Spia oni snem wiecznym w polskiej ziemi, czekając sądu ostatecznego, duchy ich tylko modlitewnych westchnień od nas czekają. Kaptani w świątyniach w Niekrawej ofierze, wierny lud Łoży we łzach i zalach, zariwowej prośbie na kurhanu grobowym podnoszą ku niebu wezwania „Niezynj odpoczynek racz im dać panie”.

My trwamy, dziejowy przewrót iści narodu tęsknoty, stają do szeregu kraju obrońcy, wszystko pragnie różnic i niesprawiedliwości wyrównania, świat się w nową przyrodziwa powłokę, każdy staje za legion i swoją cegiełkę rzuca do wysiłku zbiorowości.

Jednak jedno z tego największe: dziecko i jego wychowanie.

Zamiast światła na groby rzućmy grosz na oświatę, na szkołę polską.

Chorągiewka i Znaczek roznoszony przez ofiarnych kwestary niech się znajdzie u każdego niecn o zdobi groby najbliższych mu istot, komu dziecko mile, komu przyszłość jego droga. Grosz ten przejdzie na kupno książki i zeszytu dla biedy dziecięcej.

Do pracy raczej, kwestarskiej niech idzie każdy nauczyciel, praca jego setne wyda owoce; niecn idzie uczeń szkoły średniej. Wspólnie zbierzmy tyle, ile potrzeba na opędzenie pierwszej potrzeby ucznia polskiego. Kto się jeszcze w szereg kwestary nie zapisał, niecn spieszy do biura (w spłce p. J. Kozankiewicza) i tam zgłosi swoją dobrą wolę i chęć gorącą.

Ks. W. Kneblewski

— **Dzisiejsze święto.** W dniu dzisiejszym, jako w uroczystość Wszystkich Świętych w miejscowych kościołach parafjalnych odbędzie się o godz. 3 po poł. uroczyste nabożeństwo.

O ile pozwolą na to pogoda, po nabożeństwie z kościoła św. Zygmunta tradycyjnym wycieczką wyruszy procesja na cmentarz na Kutach.

— **Pełzał kościoła w Krzepicach.** Onegdaj z niewiadomej przyczyny w Krzepicach spaliła się wieża kościoła parafjalnego. Blizszych wieza mości o pożarze narazie brak.

— **Dla komisji zajęć pozaszkolnych.** Zarząd miasta postanowił przyznać komisji zajęć pozaszkolnych, jednorazową zapomogę w sumie 1500 mk.

— **Od Redakcji.** Z powodu dzisiejszej uroczystości Wszystkich Świętych następujący numer „Gonca” ukazuje się dopiero w sob. tę o zwykłej porze.

— **Nominacja.** Częstochowianin Gustaw Dreszer, rotmistrz kawalerji armji polskiej został mianowany instruktorem tworzącej się na Chelmiezczyźnie polskiej kawalerji.

— **Na gospodę dla ochotników do wojska polskiego.** Za pośrednictwem częstochowskiego Stow. właścicieli nieruchomości na gospodę dla ochotników do wojska polskiego złożone zostały w dalszym ciągu następujące ofiary: „Hurtownia” wł. aptek 300 mk, Dźwigalski Jan—30 mk, Cwierzynski Stanisław—25 mk, Lisiański Zygmunt—25 mk, Smoczarski—35 mk, Wojciechowski Staw.—10 mk, Przedborski—5 mk, Chmurski Józef—5 mk.

— **Zmiana uchwały.** Magistrat postanowił uchwałę swą z dnia 22 bm. zmienić w następujący sposób: Kursy wieczorowe Stow. Rzem.-Przem. przeniesić do b. gimnazjum rządowego i zobowiązać zarząd szkoły do urządzenia oświetlenia w dwóch salach.

— **Przywrocone skasowanych pociągów.** Z dniem 1 listopada zniesione chwilowo pociągi zostają znowu uruchomione z wyjątkiem pociągu przychodzącego do Częstochowy o g. 11 m. 30 w nocy.

— **T-wa Gimnazjum „Sokół”.** Cwiczenia w T-wie rozpoczęły się w dniu 15 ub. m. i odbywają się w następującym porządku: druhowie — wtorki i piątki, drunni — poniedziałki i środy o godz. 7 wieczorem w gmachu Gimnazjum p. Chrzanowskiej, Kosciuszki 9, gdzie równocześnie przyjmują się zapisy na kandydatów.

— **O wycięciu drzew.** Magistrat zaakceptował prośbę właścicieli domów przy ulicy św. Barbary, dotyczącą wycięcia drzewek resnących przy tejże ulicy.

— **Z przytłuku dla starców.** Koszta utrzymania pensjonarza w przytłuku dla starców podniesiono z mk 2,15 do mk 2,75 na przeciąg 3 miesięcy.

— **Gdzie należy kierować prośby o posady rządowe?** Z powodu, iż osoby, ubiegające się o posady państwowe, zwracają się z podaniami do Rady Regencyjnej lub prezydenta ministrów, należy wyjaśnić, iż obecnie po zwinięciu Komisji urzędniczej, podania o posady winny być skierowywane bezpośrednio do Wydziału osobowego tego ministerjum lub do zwierzchnika tego urzędu, w którym petent, mając na uwadze swoje kwalifikacje, pragnąłby pracować.

— **Powrót jeńców wojennych.** Przez Częstochowę w tych dniach przejeżdżali wracający z Niemiec jency wojenni rosjanie. Przeważnie byli to żołnierze wzięci do niewoli podczas ostatnich walk.

— **Zebranie Tow. rolniczego.** W d 5 listopada w sali parafjalnej św. Zygmunta odbędzie się miesięczne zebranie Tow. rolniczego.

— **Sprawa G-olu.** W środę po południu sekcja karna sądu okręgowego pod przewodnictwem sędziego Goczałkowskiego rozpatrywała sprawę: Stanisława Zmysłowskiego, Władysława Jakubowicza vel Jakubka, Piotra Sciubieleckiego, Stanisława Olczyka, Władysława Palacza, o kradzież i ucieczkę z więzienia, Jana Ligęzy, Antoniego Ligęzy, o kradzież, Władysława Kawy i Ignacego Wozniaka o paserstwo.

Wszyscy обвинieni mieli uczestniczyć pośrednio lub bezpośrednio w kradzieży skór i pasów z garbarni częstochowskiej i w kradzieży w fabryce czapek. Sąd po zbadaniu świadków i wysłuchaniu obrony skazał: Stanisława Zmysłowskiego na 1 rok więzienia całkowego bez zaliczenia 10 miesięcy więzienia śledczego, Jakubowicza vel Jakubka na 1 miesiąc takiegoż więzienia, Sciubielewskiego na 14 dni aresztu, H. Olczyka na 1 miesiąc więzienia całkowego, Palacza na 14 dni aresztu, Jana Ligęzę na 4 miesiące więzienia całkowego, Ignacego Wozniaka na 3 miesiące więzienia, Antoniego Ligęzę i Wł. Kawę uniewinni.

Przed ogłoszeniem wyroku dwaj oskarżeni Ligęzowie, odpowiadający z wolnej stopy, zniknęli z sali sądowej to też wyrok dotyczący Jana L. został ogłoszony zacznie.

— **Pełzał.** W czoraj o godz. 11 rano z przyczyny wadliwości komina zapaliła się nieruchomości Łaskowskiego Nr. 47, położona przy ul. św. Rocha. Po przybyciu pogotowia Straży Ogniowej z naczelnikiem Tomaszewskim i Ziebińskim na czele ogień wkrótce został umiejscowiony.

Straż odjechała z powrotem o godzinie 1 i pół po południu.

— **Wzajemne** zeszyt 39, poświęcony pamięci ks. Józefa Poniatowskiego, wyszedł z druku. Przed tekstem zamieszczono orędzie Rady regencyjnej o połączeniu ziem, Rotę przysięgi dla wojska i wezwanie R. R. do byłych legionistów Artykuł redakcyjny „W rocznicę śmierci ks. Józefa”.

— **Uział** „Z teorii i praktyki” podaje ciekawy artykuł o „Gazach duszących i ochronie przed nimi” (z ilustracjami). F. Szukiewicz „Na pograniczu Litwy” obrazek z r. 1863 i obfita kronika „Życie żołnierskie” — kończą zeszyt.

— **Kradzieże.** Z mieszkanka Jankla Weissborta, zamieszkałego przy ul. Garnarskiej 4, skradziono bieleżną, wartości 1000 marek.

Z zamkniętego mieszkania p. Dobrowolskiej, Kociuski 62 niewykryci dotąd sprawcy skradli ubrania wartości 300 mk.

— **Spadek cem.** Piama warszawska donoszą: W ostatnich dniach spadły bardzo znacznie ceny skóry. Za funt najlepszej, szwajcarskiej, która przed 10 dniami kosztowała 120 mk, żądano onegdaj 60 mk. Za funt skóry gorszego gatunku płacono w środę 43 karki, w piątek żądano 25 mk. Stopa „gemzy” i „chromu” staniała o 20 mk. Para cholewek męskich kosztuje obecnie około 60 mk. Artykuły pisemne staniały o 40 proc. Wyroby że-

# ODCISKI

brodawki i skórę zgrubiałą na podoszwach bezpowrotnie i bez bólu usuwa

# KLAWIOLA

Wydob. Formos. Labor. „AP. KOWALSKI” w Warszawie. Sprzedają wszystkie apteki i sklepy optyczne

razne pomimo znacznego ich wywozu na Ukrainę, nie drożeją. W dziale towarów lokalnych jest zastoje.

## Z kraju.

Wykryto Jackim bandytko. W ubiegły czwartek — pisze „Gazeta Kaliska” — idąc za śladem skradzionej krowy, zandermerja wykryła w lesie majątku Brzeziny-Opawskie jaskinie bandytów.

O istnieniu bandytów, będących postrachem okolicy, wiadano od dłuższego czasu, na ślad ich jednak nie można było długo natrafić.

Obecnie, dzięki przypadkowi wykryto tryjówkę. Miejsca się ona w gęstwinie lesnej w jamie, 3 łokcie głębokiej, obok zaś wykopano nawet 5 łokciową studnię, w tej ostatniej znaleziono kilka krowich nóg pochodzących ze stradzonego bydła.

Pod lasem mieszkała wieśniaczka, której stale grożono opaleniem domostwa, jeżeli zdradzi pobyt ich w lesie. Przy wykryciu Jackim przylapano tylko jednego bandytę, którego okuto w kajdany i przywieziono w plażetko do Kalisza, pozostali zbiegli i ukrywają się w dalszym ciągu.

Wielki szantaż. Niejaka pani Karolina Gackowa, żona maszynisty kolejowego w Katowcach, chcąc się na dłuższy czas uwolnić od zniechęcającego przez siebie małżonka, uzyskała zaś wolność obrócić się „poświęcając” się wieloletniemu, do którego zapadała na miłość — wpadła na następujący pomysł:

Natkniona owego adoratora aby skradł dla niej w stojących na stacji w Katowicach wagonach więźszą ilość franków, oraz skradzionych rozmiarów do okna. Gdy jej zaś w kilka dni później otrzymała, zapakowaną wozymie w zgrabną paczkę i skrytą w mieszkanie pod swym łóżkiem. Następnie zapomocą anonimowego listu zawiadomała dyrekcję kolejową o kradzieży.

Rewizja policyjno-ogrodowa, dokonana w mieszkaniu maszynisty, rozszyfrowała znalazła wożoznaczem miejscu znaczną ilość skradzionego materiału, wobec czego bezwzględnie aresztowano Gacka, pomimo zażaleń i przybiegłi tego ostatniego, iż jest niewinny i wcale nie wie, skąd się kwestjonowane rzeczy wogóle wzięły u niego pod łóżkiem.

Kilkotygodniowe śledztwo nie rzuciło wcale nowego światła na tę sprawę, wobec czego wyznaczono termin do rozprawy. Na sądzie dopiero wyszło wszystko na jaw, gdyż wzięta w krzyżowy ogień pytań Gackowa, przyznała się wreszcie do całej podłej machinacji.

Zapytana przez przewodniczącego, czemu to zrobiła, odparła spokojnie: „Miłość moja silniejsza była, aniżeli przyzwyczajenie, zresztą chciałam się pozbyć męża za każdą cenę!”

## Ostatnie wiadomości.

(Telegr. własne „Gazeta Częstoch.”)

## Zaburzenia na Węgrzech.

Budapeszt, 31 | 10 W Budapeszcie Rada wojskowa objęła rządy i ogłosiła republikę. Węgierska Rada narodowa dobrowolnie lub też nie objęła dyktaturę. Dnie wieczorem sebrali się wielotysięczny tłum na placu Giszeli przed węgierską radą narodową. W zwartych kolumnach nadechnęli 4 pułki żołnierzy wraz ze swymi oficerami na plac i przysięgli radnie narodowej wierność. W nieopisanym zapale przeciągnęli demonstranci ulicami stolicy. Dozdoło do tego, że dwaj członkowie rady wojskowej zostali aresztowani. Jeden z nich został po paru brokach uwolniony przez tłum, drugi zaś odprowadzony do komendy placu.

Tłum zaczął szturmować do budynku, znajdująca się warta została powołana pod broń. Jak jeden męstwo stanęło pogotowie komendy placu pod bronią, ale nie dla tego, aby zwrócić się przeciw tłumowi lecz by się z nim potoczył i stanął na czele pochodu, który poszedł na przed-

mieście, gdzie znajdowało się więzienie, które zostało zdobyte w wszyscy więźniowie wypuszczeni. W nieopisaną radość przeciągnęli żołnierze pod komendą swych oficerów z obnóżkami szablastymi przez ulice. Okrzyki na cześć republiki rozlegały się co chwila. Na znak łączności z ideą republikańską, żołnierze posrywali kokardy z czapek i zamienili je na znaki narodowe.

### Zaburzenia w Wiedniu.

Jak donosi korespondent „Voss. Ztg.” z wiarogodnego źródła w Wiedniu odbyły się podobne demonstracje na rzecz republiki. Czarne-żółte sztandary zostały pozrywane na ich miejsce powieszono chorągwie barwy Kreszy niemieckiej.

Wojska rewolucyjne umocniły się w wesoładim dworom budapeszteńskim. Znajdujące się tam gotowe do marszu bataliony, przeznaczone na front zostały wstrzymane. Żołnierze przystąpili do rewolucjonistów.

W mieście aresztowano wiele osób cywilnych. Powstańcy posiadają karabinów maszynowych, z których strzelali na wiat. Dalej posiadają nieallegowaną ilość amunicji i broni, gdyż zarabowali węglorko fabryki broń. W Budapeszcie trwały w nocy dalekie rozruchy. W nocy zameldowano, że budapeszteński pułk huzarów 22 82 odmówił swym dowódcą omd podległości. Komendant Budapeszta znajduje się w rękach żołnierzy węglorkich.

### O natychmiastowe wstrzymanie rewizycji.

Warszawa, 31 | X Prezes ministrów

Świeżynski zażądał od okupantów natychmiastowego wstrzymania rewizycji i wywozu środków żywnościowych z kraju, w piśmie swym udowodnił, że stan aprowizacji kraju jest tego rodzaju, że grozi katastrofą głodową na wiosnę. Prezes ministrów zażądał i odpowiedział w przeciągu 48 godzin, aby przedstawicielom sejmików powiatowych udzielił informacji.

### Doniesienia.

Warszawa, 31 | X. Dawny wódz Legionów i gen. gubernator lubelski, hr. Szeptycki został mianowany generalnym inspektorem polskiej armii i przewodniczącym komisji wojskowej.

### Organizacja socjalistów w powiatach.

Rada Regencyjna pułkowa dekretem o organizacji rad gminnych i powiatowych na podstawie poddania pod rozpatrzenie wyborów.

### Żądania Japonii.

Haga, 30 | X. „Times” dowiaduje się z Tokio, że Osama były minister wojny w Japonii oświadczył na łamach pisma „Kokum” że warunki zawieszenia broni Japonii między innymi są: Anglia i Stany Zjednoczone muszą rozstrzygnąć, co się stanie z wyspami Samoa.

Rzecz główna w tem, aby wyspy te nie były portem Niemiec na oceanie Spokojny. Australia musi dostać niemiecką część wyspy Nowej Gwinea. Wyspy Marszałskie, Caroline i Madryny nie mają dla Japonii szczególnej wartości, ale będą w niemieckich rękach niebezpieczeństwem, dla tego Japonia musi je zatrzymać. Dla Chin zaś utrzymanie musi być polityką otwartych drzwi i równego prawa.

### Oświadczenie hr. Szeptyckiego.

Budapeszt, 20 | X. Prezes ministrów hr. Rudik powiedział przedstawicielowi „Ar Est”, że program jego polega na tem, iż chce on przeprowadzić wielkie ewolucje, lecz nie pragnie żadnej rewolucji.

Jedney wojenny komisji. Londyn, 30 | X. Gazety popierają za-

danie, aby między warunkami zawieszenia broni było i natychmiastowe oswobodzenie jeńców wojennych koalicji.

Pierwszy w Częstochowie chrześcijański kupcu i sprzedawca różnego rodzaju mebli, pianin, maszyn do szycia i t. p. po cenach amiarowanych, oraz poleca całkowicie umeblowanie, sypialni, stołowych, i t. p. ul. Panny Marii Nr. 50. 495—

## Ogłoszenie.

Magistrat miasta Częstochowy zawiadamia niniejszym, iż wydawanie kwitów na korzystanie z pólek i opłacanie czynszu dzierżawnego za r. 1919 odbędzie się w dn. 4—30 listopada r. b. w podanym niżej porządku. Za podstawę przy wydawaniu pólek wzięty będzie podział z r. 1918 z zastrzeżeniem jednak, iż pierwszeństwo w otrzymaniu pólki mają ubodzy mieszkańcy miasta Częstochowy, którzy własnych gruntów nie posiadają.

Korzystający przeto z pólki w r. 1918 i zamierzający korzystać z nich w r. 1919 winni zgłosić się z kwitami z roku 1918 i paszportami do Wydz. II Magistratu w godz. od 4-tej do 6-tej po południu w porządku następującym:

### STRONA WSCHODNIA.

4 listopada: dzierżawcy pólki przy ul. Koszarowej od Nr. 1 do 32 włącznie.	za szpit. żydow. starą elektr.	1 — 43
5 listopada: za szpit. żydow. obłim i starą elektrownią.	44 — 73	
przy Mastalerzu	1 1 2	
za browarem i fabr. Sachsa	1 — 52	
6 listop. przy nowej elektr. lit. A	1 — 13	
„ „ „ B	1 — 10	
„ „ „ C	1 — 10	
„ „ „ D	1 — 7	
„ „ „ E	1 — 0	
„ „ „ F	1 — 25	
„ „ „ G	27 — 50	
„ „ „ H	1 — 12	
„ „ „ I	1 — 15	
„ „ „ J	1 — 22	
„ „ „ K	23 — 55	
„ „ „ L	1 — 16	
„ „ „ M	1 — 6	
„ „ „ N	1 — 16	
„ „ „ O	1 — 48	
„ „ „ P	1 — 29	

12 listopada: Żory od Nr. 1 do 21 włącznie.	Kacelin lit. A	1 1 2
„ „ „ B	1 — 29	
„ „ „ C	1 1 2	
„ „ „ D	1 — 10	
„ „ „ E	1 — 11	
„ „ „ F	12 — 32	
„ „ „ G	1 — 24	
„ „ „ H	1 — 1	
„ „ „ I	16 — 6	

### STRONA ZACHODNIA.

16 listopada przy cegielni Bestermana linja 1, 2 3 4 5 6. — 18 listopada linja 7 8 9 10 11 12 13. — 19 listopada linja 14 15 16 17 i prawa strona kolejkii przy ceg. Bestermana linja 1 2 3 4. — przy farbitarni Heiningera linja 1, 2, 3.
20 listopada przy przejeździe Zaczęcie linja 1 od Nr. 1 do 7 wł., przy Radomskim linja 1 od Nr. 1 do 8 wł., przy Prochowalskim linja 1 od Nr. 1 do 13 wł., przy ul. Nowej Nr. 1 od Nr. 1 do 11 wł. — Parki (strona południowa) linja 1 2 3 4. —
22 listopada Parkitka (strona południowa) linja 5 6 7 8 9 10 11 12 i 13. —
23 listopada Parkitka (strona północna) linja 1 2 3 4 5 6 7. —
25 listopada Parkitka (strona północna) linja 8 9 10 11 12. —
26 listopada strona prawa linja 2 3 4 5. — strona północna za Walem linja 1 2 3 4 5 6 7 8. strona północna prawa linja 1 2 3 4 5 6 7. —
2 listopada strona Tow. Opieki Szkolnej linja 1 2 3 4 5 6 7 8. — po Cielasie od Nr. 1 do 2 wł. po Biakowskim od Nr. 1 2 i 3 wł. po Nagtowskiem od Nr. 3 do 10 wł. po Bryndzlu 12 pólki
27 listopada za Reterskim od N. 1 do 12 wł. Niezbytki przyległe do pól Kiedrzyńskich 30 pólki. —

Częstochowa, d. 29 października 1918 r.

BURMISTRZ Bandtkie-Stężyński.

dezercję; objęcie całej służby żywnościowej w Galicji.

Hr. Lazocki imieniem stronnictwa ludowego stawia wniosek, aby proponowana komisja nazywała się Radą krajową, aby składała się tylko z 20 członków, mianowicie 6 ze stronnictwa ludowego, 4 narodowych demokratów, 4 socjalistów, 3 polskich demokratów, 2 konserwatystów i 1 przedstawiciela Śląska. Siedzibą ma być Lwów. Rada krajowa porozumie się z rządem polskim w Warszawie, a zanim to nastąpi obejmie wszystkie agendy rządu polskiego w Galicji i bezzwłocznie utworzy 3 komisje: wojskową, skarbową i apro wizacyjną.

Na nagły wniosek p. Moraczewskiego uchwalono natychmiastowy zakaz wywozu wszelkich artykułów żywności z kraju.

Dalszy ciąg obrad odłożono na popołudnie.

## Oświadczenie prezesa ministrów.

W ub. wtorek prezes ministrów Świeżyński wobec przedstawicieli prasy warszawskiej, jednej dotychczasowej wyrazi cielek opinii i woli narodu, odczytał program obecnego rządu polskiego. W programie tym znajdujemy m. in. następujące postulaty:

Całkowita niezależność rządu od władz okupacyjnych oraz związana z tem likwidacja dotychczasowych stosunków okupa cyjnych, podjęta z obustronną dobrą wolą unikania drażliwości.

Poczynienie zarządzeń, aby ordynacja wyborcza, oparta na zasadach prawdziwej powszechności, była opracowana w czasie jak najkrótszym, poczem będą rozpisane wybory z tem wyrachowaniem, żeby sejm mógł się zebrać z początkiem nowego roku.

Odwolanie się w krótkim czasie do współdziałania publicznego na drodze politycznej wewnętrznej. Przejrzem p. prezes ministrów wyraził nadzieję, że społeczeństwo pojmie wyjątkowy nakaz chwili i zio ży ochotnie świadectwo poświęcenia swego dla ojczyzny, że jej warstwy posiadające spełnią swój obowiązek w elementar nych świadczeniach publicznych, że nie powtórzy się posepna karta historii, kiedy brak środków materialnych skazywał na bezpłodność wielkie pomysły i zamiary pa trjotyczne.

Wreszcie p. prezes ministrów oświadczył: „Wielka odpowiedzialność spada na rząd w dziedzinie apro wizacji, — jesteśmy jej świadomi w zupełności. Podejmujemy wszystko, co będzie w naszej mocy, aby fa talne stosunki apro wizacyjne polepszyć jak gruntownie, nie łudząc się zresztą, żeby ich poprawa mogła nastąpić już w czasie najbliższym. W tych sprawach rząd będzie liczył na współdziałanie całego społeczeństwa, a zwłaszcza jego warstw wy twórczych i handlowych, nie zaniebując jednak odpowiednich zarządzeń administra cyjnych przedewszystkiem dla walki ze spekulacją. Wszystkie wymienione i inne zadania, należące do zakresu prostych, ale rozległych obowiązków rządowych, mogą być pomyslnie spełnione tylko wtedy, gdy ład i porządek nie będą zakłócone, gdy wszystkie warstwy społeczne egarnie świadomość, że samowola jest najstraszniejszą nieprzyjaciółką wolności, dlatego też utrzymanie ładu w kraju jest najbar dziej zasadniczą funkcją rządową, której nie wolno na chwilę zaniedbać.

Tego nakazu nie spuścimy też z oka, czyniąc ze swej strony wszystko, aby za pewnić spokój wszystkim obywatelom kra ju, bez różnicy narodowości i wyznania, warsztatom pracy poszanowanie, porządkowi publicznemu bezpieczeństwo.

**Wojska austriackie pozostają na okupacji.**

Wojenna kwatery prasowa donosi z Wiednia: Dowiadujemy się z poinformowanych źródeł, że podana we wczorajszych piśmie wiadomość o cofnięciu austriacko - węgierskich wojsk z Polski jest całkowicie fałszywa.

**Polacy posiadają a parlament** „Berliner Tageblatt” podaje, że Polacy postawili zamierzają nie brać udziału w dalszych posiedzeniach parlamentu.

Niema w tym kierunku formalnej uchwały, posłowie jednak polscy zamierzają w ten sposób uniknąć dalszych rozpraw na temat ich żądań. Wobec tego rząd nie zaprosił polskich członków na narady nad osta tnią notą Wilsona.

**Mianowanie ministrów.**

W onegdajszym „Monitorze Pol skim” w dziale urzędowym zamiesz czono znane już mianowanie mini strów.

Równocześnie ogłoszono zwolnie nie ustępujących ministrów z wyrazami uznania i podziękowania za pracę, podjętą na odpowiedzialnych stanowiskach wśród szczególnie trud nych warunków.

**Manifestacja we Lwowie.**

Dnia 24 ub. m. odbyła się na strzelnicy lwowskiej poważna manifestacja całego mieszczaństwa lwowskiego, dla oznaczenia polskości Lwowa. Na wezwanie Tow. strzeleckiego zgromadziła się w ogrodzie strzelniczym publiczność lwowska w liczbie kilkunastu tysięcy. Jednocześnie w całym mieście ustalała praca, pozamykano sklepy, warsztaty i biura.

## KRONIKA

**— Zamiast światła na groby.**

Przed laty ponad czterdziestu w Dzień Zaduszny luty światła pokrywały sklepienie nieba, dzisiaj pozostała tylko modlitwa za tych, którzy nie doczekali zmartwychwstania. Piękny, spłonięty niebem wiecznym w polskiej ziemi, czekając sądu ostatecznego, duchy ich tylko modlitewnych westchnień od nas czeka ją. Kapłani w świątyniach w Niekrwawej ofierze, wierny lud Boży we łzach i żalach, żarliwie prosbie na kurhanek grobowym podnoszą ku niebu wezwania „Wieczny odpoczynek racz im dać panie”.

My trwamy, dziejowy przewrót iści narodu tęsknoty, stają do szeregu kraju obrońcy, wszystko pragnie różnic i niesprawiedliwości wyrównania, świat się w nową przyrodziwa powiokę, każdy staje za legion i swoją cegiełkę rzuca do wysiłku zbiorowości.

Jednak jedno z tego największe: dziecko i jego wychowanie.

Zamiast światła na groby rzućmy grosz na oświatę, na szkołę polską.

Chorągiewka i Znaczek roznoszony przez ofiarnych kwartary niech się znajdzie u każ dego nieca odzobi groby najbliższych mu istot, komu dziecko miłe, komu przyszłość jego droga. Grosz ten przejdzie na kupno książki i zeszytu dla biedy dziecięcej.

Do pracy raczej, kwartarskiej niech idzie każdy nauczyciel, praca jego setne wyda owoce; nieca idzie uczeń szkoły średniej. Wspólnie zbierzmy tyle, ile potrzeba na opę dzenie pierwszej potrzeby ucznia polskiego. Kto się jeszcze w szeregu kwartary nie za pisał, niech spieszy do biura (w sprawie p. J. Kozankiewicza) i tam zgłosi swoją dobrą wolę i chęć gorącą.

**Ks. W. Kneblewski**

**— Baisiejeze święto.** W dniu dzisiej szym, jako w uroczystość Wszystkich Świętych w miejscowych kościołach parafjalnych odebą się o godz. 3 po poł. uroczyste nabożeństwa.

O ile pozwoli na to pogoda, po nabożeń stwie z kościoła św. Zygmunta tradycyjnym zwyczajem wyruszy procesja na cmentarz na Kulach.

**— Pożar kościoła w Krzepicach.** Onegdaj z niewiadomej przyczyny w Krzepi czech spaliła się wieża kościoła parafjalnego. Bliższych wiadomości o pożarze narazie brak.

**— Dla komisji zajęć socjalno-ekono mycznych.** Zarząd miasta postanowił przyznać Komisji zajęć pozaskolnych, jednorazową za pomogę w sumie 1500 mk.

**— Od Rodatcji.** Z powodu dzisiejszej uroczystości Wszystkich Świętych następujcy numer „Gonca” ukaze się dopiero w sob. tę o zwykłej porze.

**— Nominacja.** Częstochowianin Gustaw Dreszer, rotmistrz kawalerii armii polskiej zo stał mianowany instruktorem tworzącej się na Chełmszczyźnie polskiej kawalerii.

**— Na gospodę dla ochotników do wojska polskiego.** Za pośrednictwem częstochowskiego Stow. właścicieli nierucho mości na gospodę dla ochotników do wojska polskiego złożone zostały w dalszym cią gu następujące ofiary: „Hurtonia” wł. aptek 500 mk, Dźwigalski Jan—30 mk, Cwierzyński Stanisław—25 mk, Lisiński Zygmunt—25 mk, Smoczarski—25 mk, Wojciechowski Stan.—10 mk, Przedborski—5 mk, Chmurski Józef—5 mk.

**— Zmiana uchwały.** Magistrat postano wił uchwałę swą z dnia 22 bm. zmienić w następujący sposób: Kursy wieczorowe Stow. Rzem. Przem. przenieść do b. gimnazjum rzą dowego i zobowiązać zarząd szkoły do urzą dzenia oświetlenia w dwóch salach.

**— Przywrócenie skasowanych po ciągów.** Z dniem 1 listopada zniesione chwilowo pociągi zostają znowu uruchomio ne z wyjątkiem pociągu przychodzącego do Częstochowy o g. 11 m. 30 w nocy.

**— Z Twa Gimnastycznego „So kol”. Cwiczenia w T-wie rozpoczęły się w dniu 15 ub. m. i odbywały się w następującym porządku: druhowie — wtorki i piątki, drużny — poniedziałki i środy o godz. 7 wczoro rem w gmachu Gimnazjum p. Chrzanowskiej, Kosciuszki 9, gdzie równocześnie przyjmują się zapisy na kandydatów.**

**— O wycięciu drzew.** Magistrat zaakceptował prośbę właścicieli domów przy ulicy św. Barbary, dotyczącą wycięcia drzew rosnących przy tejże ulicy.

**— Z przytulku dla starców.** Koszta utrzymania pensjonarza w przytulku dla starców podniesiono z mk 2,15 do mk 2,75 na przeciąg 3 miesięcy.

**— Gdzie należy kierować prośby o posady rządowe?** Z powodu, iż oso by, ubiegające się o posady państwowe, zwracają się z podaniami do Rady Regencyjnej lub prezidenta ministrów, należy wy jaśnić, iż obecnie po zwołaniu Komisji urzędniczej, podania o posady winny być skierowywane bezpośrednio do Wydziału osobowego tego ministerjum lub do zwierzchnika tego urzędu, w którym petent, mając na u wadze swoje kwalifikacje, pragnąłby pracować.

**— Powrót jeńców wojennych.** Przez Częstochowę w tych dniach przejeżdżali wracający z Niemiec jency wojenni rosja nie. Przeważnie byli to żołnierze wzięci do niewoli podczas ostatnich walk.

**— Zebranie Tow. rolniczego.** W d. 5 listopada w sali parafjalnej św. Zygmunta odbędzie się miesięczne zebranie Tow. rolniczego.

**— Sprawa S-eila.** W środe po połud niu sekcja karna sądu okręgowego pod przewo dnictwem sędziego Goczałkowskiego roz patrywała sprawę: Stanisława Zmystowskie go, Władysława Jakubowicza vel Jakubka, Piotra Scubieleckiego, Stanisława Olczyka, Władysława Palacza, o kradzież i ucieczkę z więzienia, Jana Ligęzy, Antoniego Ligęzy, o kradzież, Władysława Kawy i Ignacego Woź niaka o paserstwo.

Wszyscy обвинieni mieli uczestniczyć po średnio lub bezpośrednio w kradzieży skór i pasów z garbarni częstochowskiej i w kradzieży w fabryce zapalek. Sad po zbadaniu świadków i wysłuchaniu obrony skazał: Sta nisława Zmystowskiego na 1 rok więzienia celkowego bez zaliczenia 10 miesięcy wię zienia sledczego, Jakubowicza vel Jakubka na 1 miesiąc takiegoż więzienia, Scubielew skiego na 14 dni aresztu, H. Olczyka na 1 miesiąc więzienia celkowego, Palacza na 14 dni aresztu, Jana Ligęzę na 4 miesiący wię zienia celkowego, Ignacego Woźniaka na 3 miesiące więzienia, Antoniego Ligęzę i Wł. Kawę uniewinnili.

Przed ogłoszeniem wyroku dwaj oskarżeni Ligęzowie, odpowiadający z wolnej stopy, zniknęli z sali sądowej to też wyrok dotyczący Jana L. został ogłoszony zaocznie.

**— Pożar.** W czoraj o godz. 11 rano z przyczyny wadliwości komina zapaliła się nie ruchomość Laskowskiego Nr. 47, potoczna przy ul. św. Rocha. Po przybyciu pogotowia Straży Ogniowej z naczelnikiem Tomaszew skim i Ziełńskim na czelie ognie wkrótce został ujęty.

Straz odjechała z powrotem o godzinie 1 i pół po południu.

**— „Wiarus” zeszyt 30,** poświęcony pa mięci ks. Józefa Poniatowskiego, wyszedł z druku. Przed tekstem zamieszczono orędzie Rady regencyjnej o połączeniu ziem, Rotę przysięgi dla wojska i wezwanie R. R. do byłych legionistów. Artykuł redakcyjny „W rocznicę śmierci ks. Józefa”.

Dział „Z teorii i praktyki” podaje cieka wy artykuł o „Gazach duszących i ochronie przed nimi” (z ilustracjami). F. Szukiewicz „Na pograniczu Litwy” obrazek z r. 1865) i obitua-kronika „Zycie żołnierskie” — kończą zeszyt.

**— Kradzieże.** Z mieszkanka Jankła Weissborta, zamieszkałego przy ul. Garnca rskiej 4, skradziono bieleżkę, wartości 1000 marek.

Z zamkniętego mieszkania p. Dobrowolskiej, Kościuszki 62 niewykryci dotąd sprawcy skradli ubrania wartości 300 mk.

**— Spadek cew.** Pisma warszawskie donoszą: W ostatnich dniach spadły bardzo znacznie ceny skóry. Za fut najlepší, twardej skóry, która przed 14 dniami kosztowa ła 120 mk., żądano onegdaj 60 mk. Za fut skóry gorszego gatunku płacono w środe 43 karki, w piątek żądano 25 mk. Stopa „gemzy” i „chromu” staniała o 20 mk. Para cholewek męskich kosztuje obecnie około 60 mk. Artykuły pisemne staniały o 40 proc. Wyroby że-

# ODCISKI

brodawki i skórę zgrubiałą  
na podszwach bezpowrotnie  
i bez bólu usuwa

# KLAWIOL

wyrob. Fabryk. Labor. AP. KOWALSKI w Warszawie. Sprzedają wszystkie apteki i składki apteczne

zane pomimo znacznego ich wywozu na Ukrainę, nie drożeją. W dziale towarów lokciowych jest zastoje.

## Z kraju.

**Wykrycie jaskini bandyckiej.**  
W ubiegły czwartek — pisze „Gazeta Kaliska” — idąc za śladem skradzionej krowy, żandarmerja wykryła w lesie majątku Brzeziny-Op-towski jaskinię bandycką.

O istnieniu bandytów, będących postrachem okolicy, wiadziano od dłuższego czasu, na ślad ich jednak nie można było długo natrafic.

Obecnie, dzięki przypadkowi wykryto kryjówkę. Miejsca się ona w gęstwinie leśnej w jamie, 3 łokcie głębokiej, obok zaś wykopano nawet 5 łokciową studnię, w tej ostatniej znaleziono kilka krowich nóg, pochodzących ze skradzionego bydła.

Pod lasem mieszkała wieśniaczka, której stale grożono spaleniem domu, jeżeli zdradziłoby ich w lesie. Przy wykryciu jaskini przyłapano tylko jednego bandytę, którego okuto w kajdany i przywieziono w piątek do Kalisza, pozostali zbiegli i ukrywają się w dalszym ciągu.

**Miła żona.** Niejaka pani Karolina Gackowa, żona maszynisty kolejowego w Katowcach, chcąc się na dłuższy czas uwolnić od zniażdżonego przez siebie małżeństwa, uszykaną zaś wolność obrócić na „poswiecenie” się wielbicielew, do którego zapalała namiętą miłością — wpadła na następujący pomysł:

Nakłoniła owego adoratora aby skradł dla niej w stojących na stacji w Katowicach wagonach większą ilość franków, oraz okorżany rzemień do okłosa. Gdy je zaś w kilka dni później otrzymała, zapakowała wszystko w zgrabną paczkę i ukryła w mieszkaniu pod swym łóżkiem. Następnie zapemocą anonimowego listu zawiadomiła dyrekcję kolejową o kradzieży.

Rewizja policyjno-podowa, dotychczas w mieszkaniu maszynisty, rzeczywiście znalazła we wskazanym miejscu znaczniejszą ilość skradzionego materiału, wobec czego bezwzględnie aresztowano Gacka, pomimo zakłęt i przysięgi tego ostatniego, iż jest niewinny i wcale nie wie, skąd się twentjonowane rzeczy wogóle wzięły u niego pod łóżkiem.

Kilkotgodzinne śledztwo nie rzuciło wcale nowego światła na tę sprawę, wobec czego wyznaczono termin do rozprawy. Na sądzie dopiero wyszło wszystko na jaw, gdyż wzięta w kryzysowy ogień pytań Gackowa, przyznała się wreszcie do całej podłej machinacji.

Zapytana przez przewodniczącego, czemu to zrobiła, odparła spokojnie:

„Miłość moja silniejsza była, aniżeli przyzwyczajenie, zresztą chciałam się pozbyć męża za każdą cenę!”

## Ostatnie wiadomości.

(Telegr. własne „Gazeta Częstoch.”)

## Zaburzenia na Węgrzech.

Budapeszt, 31 | 10 W Budapeszcie Rada wojskowa objęła rządy i ogłosiła republikę. Węgierska Rada narodowa dobrowolicznie lub też nie objęła dyktatora. Dzień wieczorem nabrał się wielotyślny tłum na placu Giszeli przed węgierską radą narodową. W zwartych kolumnach nadciągający 4 pułki żołnierzy wraz ze swymi oficerami na plac i przysięgli radosnie narodowej wierność. W nieopisanym zapale przeciągnęli demonstranci ulicami stolicy. Dozwole do tego, że dwaj członkowie rady wojskowej zostali aresztowani. Jeden z nich został po paru godzinach uwolniony przez tłum, drugi zaś odprowadzony do komendy placu.

Tłum zaczął szturmować do budynku, znajdującego się warta została powołana pod broń. Jak jeden mąż stanął pogotowie komendy placu pod bronią, ale nie dla tego, aby zwrócić się przeciw tłumowi lecz by się z nim potoczył i stanął na czele pochodu, który poszedł na przed-

mieście, gdzie znajdowało się więzienie, które zostało zdobyte i wszyscy więźniowie wypuszczeni. W nieopisanej radości przeciągnęli żołnierze pod komendą swych oficerów z obnatemimi szablami przez ulice. Okrzyki na cześć republiki rozlegały się co chwila. Na znak łączności z ideą republikańską żołnierze posyrali kokardy z szapek i zamieścili je na znaki narodowe.

### Zaburzenia w Wiedniu.

Jak donosi korespondent „Voss. Ztg.” z wiarogodnego źródła w Wiedniu odbyły się podobne demonstracje na rzecz republiki. Czarnobłękitne sztandary zostały pozrywane na ich miejsca powieszono chorągwie barwy Rzeszy niemieckiej.

Wojaka rewolucyjnego uwięziony się na wachodnim dworcu budapeszteńskim. Znajdujące się tam gotowe do marszu bataliony, przeznaczone na front zostały wstrzymane. Żołnierze przystąpili do rewolucjonistów.

W mieście aresztowano wiele osób cywilnych. Powstańcy posiadają kabinę maszynową, z której strzelali na wiat. Dalej posiadają mianożoną ilość amunicji i broni, gdyż zrabowali węgierskie fabryki broni. W Budapeszcie trwały w nocy dalekie rozruchy. W nocy samoladowano do budapeszteńskiego pułku husarów Nr 32 odmówił swym dowódcy podległość. Komendant Budapesztu znajduje się w rękach żołnierzy węgierskich.

### O natychmiastowe wstrzymanie rewizycji.

Warszawa, 31 | X Prezes ministrów

Świeżym zażądaniem okupantów natychmiastowego wstrzymania rewizycji i wywozu środków żywnościowych z kraju, w piśmie swym udowodnił, że stan aprowizacji kraju jest tego rodzaju, że grozi katastrofą głodową na wielką. Prezes ministrów zażądał d-powiedział w przeciągu 48 godzin, aby przedstawicielom sejmików powiatowych udzielił informacji

### Wominacja.

Warszawa, 31 | X. Dawny wódz Legionów i gen. gubernator lubelski, hr. Szepczyński został mianowany generalnym inspektorem polskiej armji i przewodniczącym komisji woj-skowej.

### Organizacja sejmików powiatowych.

Rada Regencyjna podpisała dekret o organizacji rad gminnych i przekazała prezesowi ministrów reformę organizacji sejmików powiatowych na podstawie podjęcia pod rozpatrzenie wyborów.

### Żądania Japonji.

Haga, 30 | X. „Times” dowiaduje się z Tokio, że Osama był minister wojny w Japonji oświadczył na łamach pisma „Kokum” że warunki zawieszenia broni Japonji między innymi są: Anglia i Stany Zjednoczone muszą rozstrzygnąć, co się stanie z wyspami Samo.

Rzecz główna w tem, aby wyspy te nie były portem Niemiec na oceanie Spokojnym. Australia musi dostać niemiecką część wyspy Nowej Gwinei. Wyspy Marszałskie, Karoliny i Madryny nie mają dla Japonji szczególnej wartości, ale będą w niemieckich rękach niebezpieczeństwem, dla tego Japonja musi je zatrzymać. Dla Chin zaś utrzymanie misji by polityka otwartych drzwi i równego prawa.

### Oświadczanie hr. Rudika.

Budapeszt, 20 | X. Prezes ministrów hr. Rudik powiedział przedstawicielowi „Ar Est”, że program jego polega na tem, iż chce on przeprowadzić wielkie ewolucje, lecz nie pragnie żadnej rewolucji.

### Jeńcy wojenni kreacji.

London, 30 | X. Gazety popierają za-

danie, aby między warunkami zawieszenia broni było i natychmiastowe oswobodzenie jeńców wojennych kaelcji.

**Pierwszy w Częstochowie chrześcijański sklep** kupuje i sprzedaje różnego rodzaju meble, pianin, maszyny do szycia i t. p. po cenach umiarkowanych, oraz poleca całowite urządzenie, sypialni, stołowych, i t. p. ul. Panny Marii Nr. 50. 416—

## Głoszenie.

Magistrat miasta Częstochowy zawiadamia niniejszym, iż wydawanie kwitów na korzystanie z pólek i opłacanie czynszu dzierżawnego za r. 1919 odbędzie się w dn. 4—30 listopada r. b. w podany niżej porządku. Za podstawę przy wydawaniu pólek wzięty będzie podział z r. 1918 z zastrzeżeniem jednak, iż pierwszeństwo w otrzymaniu pólek mają ubodzy mieszkańcy miasta Częstochowy, którzy własnych gruntów nie posiadają.

Korzystający przeto z pólek w r. 1918 i zamierzający korzystać z nich w r. 1919 winni zgłosić się z kwitami z roku 1918 i paszportami do Wydz. II Magistratu w godz. od 4-tej do 6-tej po południu w porządku następującym:

### STRONA WSCHODNIA.

4 listopada: dzierżawcy pólki przy ul. Koszarowej od Nr. 1 do 32 wł.	
za szpilt. żydow. starą elektr.	1 — 48
5 listopada: za szpilt. żydow. starą elektrownią przy Mastalerzu	44 — 73
za browarem i fabr. Sachsa	1 12
6 listopada: przy nowej elektr. lit. A	1 — 13
„ „ „ B	1 — 10
„ „ „ C	1 — 10
„ „ „ D	1 — 7
„ „ „ E	1 — 0
„ „ „ F	1 — 25
„ „ „ G	27 — 50
„ „ „ H	1 — 12
„ „ „ I	1 — 3
„ „ „ J	1 — 15
„ „ „ K	1 — 22
„ „ „ L	23 — 55
„ „ „ M	1 — 16
„ „ „ N	1 — 5
„ „ „ O	1 — 48
„ „ „ P	1 — 29
12 listopada: Żory od Nr. 1 do 21 wł.	
„ „ „ Kucelin lit. A	1 1 2
„ „ „ B	1 — 29
„ „ „ C	1 1 2
„ „ „ D	1 — 10
„ „ „ E	1 — 11
„ „ „ F	12 — 32
„ „ „ G	1 — 24
„ „ „ H	1 — 1
„ „ „ I	16 — 6

### STRONA ZACHODNIA.

16 listopada: przy cegelni Bestermana linja 1, 2 3 4 5 6. — 18 listopada linja 7 8 9 10 11 12 13. — 19 listopada linja 14 15 16 17 i prawa strona kolejki przy ceg. Bestermana linja 1 2 3 4. — przy farbiarni Heiningeraj linja 1, 2, 3.
20 listopada przy przejeździe Zaczęcie linja 1 od Nr. 1 do 7 wł., przy Radomskim linja 1 od Nr. 1 do 8 wł., przy Prochowni linja 1 od Nr. 1 do 13 wł., przy ul. Nowej Nr. 1 od Nr. 1 do 11 wł. — Park tyka (strona południowa) linja 1 2 3 4. —
22 listopada Parkitka (strona południowa) linja 5 6 7 8 9 10 11 12 i 13. —
23 listopada Parkitka (strona północna) linja 1 2 3 4 5 6 7. —
25 listopada Parkitka (strona północna) linja 8 9 10 11 12. —
26 listopada strona orawa linja 2 3 4 5. — strona północna za Walem linja 1 2 3 4 5 6 7 8. strona północna prawa linja 1 2 3 4 5 6 7. —
2 listopada strona Tow. Opiek. Szkolnej linja 1 2 3 4 5 6 7 8. — po Cielasie od Nr. 1 do 2 wł. po Białkowskim od Nr. 1 2 i 3 wł. po Nagtowskim od Nr. 3 do 10 wł. po Bryndzin 12 pólki
27 listopada za Reterskim od N. 1 do 12 wł. Nieużytki przyległe do pól Kiedrzyńskich 30 pólki. —

Częstochowa, d. 29 października 1918 r.

**BURMISTRZ**  
Bandtkie-Stężyński.



Teatr „PARYSKI” Ulica Panny Marji — Nr. 19. —

Program od Wtorku 29-go do Soboty 2 Listopada r. b.

# HISZPAŃSKA KREW

Dramat w 5-ciu aktach. Osnuły na tle przygód. Rzecz dzieje się w Hiszpanji, w państwach zachodnio-europejskich i w krajach podbегunowych. Reżyserja Harry Fiel'a.

Nad program: **GONITWA ZA SZCZĘŚCIEM** komedia w 2 aktach.

Muzyka: Sekstet Artystyczny pod Dyrekcją **p. Czesława Żaka.** — Dla dzieci wejście wzbronione. — w Soboty, niedziele i święta bilety ulgowe i passe-partout nie ważne. — szczegóły w programach. Bufet cukierniczy przy teatrze

Teatr „ODEON” ul. Panny Marji № 27.

Program od środy 30-go do piątku 1-go Listopada 1918 r.

Sensacja!

TYLKO 3 DNI!

Sensacja!

# SIÓDMY POCAŁUNEK

Wspaniale insceniowany romanś w 6 aktach, osnuły na tle życia wielokomiejkiego, z nową gwiazdą kinemat. słynną pięknoscią wiedeńską **Hildą Warner** w roli głównej.

Anons. Najwybitniejsza artystka farsowa **Osei Oswald** **Dziewczynka z baletu.** wkrótce ukaze się w jednej z najlepszych fars sezonu

Orkiestra pod kierunkiem członka Filharmonji Łódzkiej p. **RAFAŁA KANTORA.** — Bufet cukierniczy przy teatrze. Dla dzieci wejście wzbronione. — Szegóły w afiszach i programach.

## Konces szkoły tańca Kazimierza Kosteckiego

b. Art. bal. Teatr. Rząd. Warsz. w Częstochowie ul. P. Marji 9. w sali Stowarzyszenia

Rozpoczynam z dniem 1-go Listopada serje wykładów najwyszszych tanców współczesnych. Orasz udzielam lekcji w domach prywatnych i zakładach naukowych

ANONSI I-sza lekcja praktyczna-cgoina w Niedziele dnia 3-go Listopada od godz. 7 1/2 wiecz na t k w a urzejmie zapraszam zapiswy e się wczesniej dla spozaznienia listy sob. Zapisy przyjmuję codziennie od 10 do 12 i d 3 do 6 w. w Sali Stow. ul. P. Marji 9.

## Nauka kroju

### SYSTEMEM PARYSKIM

Wiadomość Jasnegońska 42 m. 2.

między 8 a 9 rano i 7 a 8 wieczorem. 2329

## SZKOŁA TAŃCÓW

Sala Harmonja Strażacka Nr. 8

Lekcje rozpoczynają się 1 Listopada od godz. 6 do 10 wieczorem.

zapisy p. z yjmuje

**M. LUBENSKI**

ul. Panny Marji Nr. 5

LEBENZ-DEBTVers.

## Michał Grejniec

ul. Panny Marji № 10.

Wjymowanie zębów bez bólu. Plomby

zębów sztuczne. Korony.

Laboratorium zębów sztucznych.

godz. od 9-1 i 3-7 wieczorem.

teny bardzo przystępne.

Biuo Dzienników, Ogłoszeń A. Otrąbek Kościuszki 11.

PISMA krajowe, zagraniczne w prenumeracie na miejscu i z dostawą. OGŁOSZENIA do pism krajowych i zagran. i z ych.

KALENDARZE na 1919 r. nadeszły Handlującym znaczny rabat. 0342

## Poszukujemy tartakul

Pismienne oferty przyjmuje T-wo Akc. L. J. Barkowski ul. Panny Marji 14. 2335-

LABORATORIUM dla PRZEMYSŁU i HANDLU Słow. Kupców Polskich w Warszawie oddział w Częstochowie (Centralna 5 i p.) przyjmuje przedmioty do analizy codziennie od godz. 3-jej do 8-jej p.p. 026-

## Wieloletnia nauka

w Częstochowie.

Nema p. chmurnej pogody, nigdy nie jest ciemno lub zapóć o. Otóz dla wygody Sz. publiczności sprowadzony został minowes aparat fotograficzny, który d. konywa zdjęć fotograficznych z wględu na pogodę do godz. 8-jej wieczorem na zamóienie i dużej Pier zorganizowany zakład artyst. czay fotograficzny „Apollo” ul. P. Marji 23

UWAGA! przy zakładzie specjalna pracownia portretów.

**Sprzedam** urządzenie sklepu szafy oszkłone Wieluńska Nr. 11 m. 1 2305-

**Potrzebny** stróz Szkoła Nr 15 2334-

**Mebli:** kredensy, stół, krzesła, szaf, burka, garnitur, mebl, lustr, łózka po cenach przystępnych poleca skład Mebli ul. P. Marji Nr. 12. 1062-

## Potrzebny

hotel f bryczny składający się z kilku sal składowany z wodoodpornym z dobrą w. a. g. bre mi piwnicami, stajnią na konie oraz odpowiednim mieszkanjem, ofertę proszę składać w Adm. „Gońca”. 2310-

## Do sprzedania

motor powietrz z pompą do pompowania wody 40 rezewuaru siławka dla straży ogniowej lub też na wieś do gospodarstwa Wiad. ul. P. Marji 38 Zakład mechaniczny Zochowski 2302

## Nowy dom

do sprzedania z ogrodem owocowym 100 st. drzew Waru ki przystępne Wiad. ul. B. rhaty 57 2300-

## Do sprzedania

zaraz r. szta pozostęcych ub sz jewabne bluski, papelusze asamitne, palto danksie, firanki, ka row, row r meksi i wiele inny h rzeczy tano. Wi d. Waly 2 m. 8 od godz. 8-jej do 2-jej 2320

## Pracownia

sukien, kostjumów i okryć; dla reżysjonarek mundurki czapki i fartuszek gotowe i na zamówienie, przyjmuję przeróbki czyśczenie i pranie w sposób chemiczny Szkoła kroju i szycia Mst syni cechu krajowegockiego **Zuzji Juraszek** dla przyjezdnych uczenie pesjonat Częstochowa ulica P. Marji nr. 55 m. 7

## Pokoju

umebl. z elektrycznością poszukując na 6 no. legów w miesiacu. Oferty w Gońcu. 23-8-

## Sprzedam

wózek dziecienny i autor pism. Kościuszki 11.

## Do wynajęcia

pokój s. nocny z elektrycznym oświetleniem z codziennym utrzymaniem lub bez. Kościuszki 23 m. 40. 2333

## Dom

z ogrodem półmorgowym ul. Nowa i Zielona sprzedam. Warunki dogodne, wiadomość w Gońcu. 2316-

## Potrzebny

chł. piec do posług Pr. t. r. g. ja ul. P. Marji 18 2265-

## Do sprzedania

burka, barjera, przepięczenie drzwi szklane i epe oki. moce tel. e. etazerki krycone i t. p. ul. Kościuszki Nr. 9 eca. oficyna - e p. t. r. 2303

## 2000 kb

wypożyczyć na 1. Nr. hipoteki Wiad. w Gońcu kwit lombardu K-sy Pa 2327 - Ossosz. Nr. 40681

## Do sprzedania

kurтка skorzana ozdobna sygnet złoty z amulettem i inn. rzeczy. ul. Panny Marji 46 m. 7

## Mięso

świeże k. n. s. Mał.

## Fartepian

i pathefon do sprzedania ościsuski 24 Kulańsk od godz. 1-3.

## Zaraz

do sprzedania g. spodnie przeszło 7 morgów i m. wsi Grabieżna Wiad. ul. Kościuszki 11 p. t. r. od 1 do 3 i d 6 wieczor-m 2317-

## Międy

3-4 no. polubniu na ul. Zielone zgubiono czarną podługą torbę z zawierającą kilka sztuk marek, pasport i różne notatki. Łaskawy znalazła ten ce zwrócić do „Gońca” z 3. str. manem socie zażydających się w niej piast. 2321-

## 200 młk. n. s. od

za zwrot lub wskazanie posadacza damskiego złotego pierścienia z brylantem oprawionym w platynę. Brylant czarny pl m. g. Wiadomość w Ajm. 2323-

## Potrzebny

jest fachowci c garb. na wszelkie wyroby skór. Oferty w Gońcu. 2318-

## Wolant

w dobrym stanie t. s. sprzedam. Kościuszki 19 2309-

## Obady

domo e Kołusowski 2313-

## Obady

domo e Kołusowski 2313-

Redaktor i Wydawca F. D. Wilkoszewski.

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”